KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. Dnia 14 (26) Listopada. — Rok 1852. № 315. Jutro, ŚŚ. Barlaama i Jozafata.

Pojutrze, zaraz po Mszy Ś̄tej, odprawić się mającej w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Ś̄go Jana, o godz: 9tej z rana, odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr 73, sessja ogólna Członków tegoż stowarzyszenia; na której, delegacja wybrana do rewizji rachunków rocznych, z czynności swoich zda sprawę.

Nowiny Dworu.— *Z Petersburga.*— W dniu 2 (14) b. m., Jenerał Margrabia *de Castelbajac*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny *Francuzki*, wróciwszy na swoje stanowisko, miał zaszczyt być przyjmowany na audyencji przez Najjaśniejszego CESARZA.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Cesarsko-Królewskiego Orderu Ś̄go Stanisława kl: Iej, Barona *Doernberg*, W. Łowczego W. Xięztwa *Hesskiego*.

Najjaśniejszy CESARZ JMĆ, oświadczyć raczył Monarsze zadowolenie, b. Cywilnemu Gubernatorowi *Kijowskiemu*, obecnie Senatorowi, Radcy Tajnemu *Fundukley*, za skuteczne uzyskanie podatków i zaległości od mieszczan i innych stanów, za rok 1851; oraz Izbom Dóbr Państwa: *Mińskiej*, *Wołyńskiej*, *Kowieńskiej*, *Grodzieńskiej* i *Wileńskiej*, za skuteczne uzyskanie podatków z r. 1851 od stanów podwładnych Zarządowi Dóbr Państwa.

Rada Administracyjna, zatwierdziła zapis: 1) rs. 300 od a XX. *Bernardynów* w *Radomiu*, z obowiązkiem odprawiania corocznie Nabożeństwa żałobnego za duszę zapisodawcy i Żony tegoż; 2) rs. 75, na Szpital w temże mieście, przez Rocha *Wnorowskiego;* oraz zapis ogrodu w m. *Węgrowie* położonego, przez Stanisława *Polkowskiego*, na rzecz Klasztoru XX. *Reformatów* w *Węgrowie*, uczyniony.

Rada Administracyjna zatwierdziła darowizny: rs. 30, w połowie na szpital Chrześcjański, a w połowie na szpital Starozakonnych w *Piotrkowie*, przez Staroz: Michała *Michelsohn;* rs. 1200, na rzecz szpitala Ś̄go Kazimierza w *Radomiu*, przez Helenę z Mrokowskich *Deskur*, po Andrzeju *Deskur* pozostałą Wdowę; i zapis rs. 45, na rzecz Kościoła parafjalnego w *Wieczfni*, przez Urszulę *Grzybowską*, pod obowiązkiem odprawiania za pobierany od tej kwoty procent, Nabożeństwa żałobnego za duszę zapisodawczyni, oraz jej męża i syna.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Artykuł 1. Dzierżawcy czasowi i wieczyści dóbr Rządowych, lub szczególnych osad i dochodów, tudzież użytkujący pod innym tytułem z własności tego rodzaju, nie mogą praw im służących komu innemu odstępować, posiadłości dzielić na części, ani w czasowe posiadanie komu innemu oddawać, bez poprzedniego zezwolenia właściwego Rządu Gubernjalnego, a to pod nieważnością umowy bez takiego zezwolenia zawartej. Odstąpienie jednak przez testament będzie mieć swój skutek, jeżeli spadkobierca lub legatarjusz, przed objęciem posiadania wyjedna podobne zezwolenie. Art. 2. Użytkujący z własności Rządowej, w artykule poprzedzającym wymienieni, nie mogą na prawa im służące żadnych zaciągać długów. Długi przez nich zaciągnięte, nie mogą być dochodzone ani z gruntów w użytkowanie im oddanych, ani z przedmiotów, które podług oznaczenia prawa w art. 520 do 526 Kodexu Cywil:, oraz według postanowienia Xięcia Namiestnika Królestwa, z d. 8 Lipca 1823 r., łącznie z temiż gruntami nieruchomość stanowią, lecz poszukiwane być mogą z jednego majątku dłużnika. Art. 3. Posiadacze wieczyści własności Rządowej, którzy otrzymali zezwolenie na urządzenie obecnej hypoteki na swoje imie, mogą na prawa zaciągać im długi, o ile przyzwoleniu nie zostali wyraźnie w tem ograniczeni. (D. n.)

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., w Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Właściciel dóbr Karol *Krasiński*, Opiekunem Prezydującym w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Pułtuskiego; Sędzia Pokoju Okręgu Opoczyńs: Ign: *de Gierszt Drużbacki*, Właściciel dóbr Ign: *Bogusławski*, Sędzia Pok: Okręgu Opoczyńs: Jacek *Buczeń*, i Właściciel dóbr Fran: *Karczewski*, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Opoczyńs:; Właściciel Apteki w Lublinie Józef *Waręcki*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Lubelskiego; Właściciel dóbr Wojc: *Krajewski*, Członkiem Rady Opiekuń: Zakładów Dobroczynnych Ptu Pułtuskiego, przy uwolnieniu go na własne żądanie, od obowiązków Prezydującego w tejże Radzie; Radca Honorowy, Doktor Medycy: Leonard *Strużyński*, Lekarzem Szpitala Ś̄go Alexandra w Radomiu; Lekarz wolno-praktykujący Antoni *Olechowski*, Lekarzem Szpitala Maryińskiego w Siedlcach, i Radca Dworu Lud: *Bojarski*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Włocławskiego. — W Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Kancelista w Wydz: Górnictwa przy Kom: R. P. i Skarbu Konstanty *Mironow*, p. o. Expedytora w tymże Wydziale: spadły z etatu b. Pomocnik Nadstrażnika, Sekretarz Gub: Korneljusz *Ruszczyc*, p. o. Dozorcy Kontrolnego w służbie Konsumcyjnej m. Warszawy, i spadły z etatu Rewizor celno-rogatkowy Lud: *Chelchowski*, p. o. Assystenta Oddziału Prawnego w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy.

Departament Handlu Zewnętrznego podał do wiadomości Zarządu Celnego, że z akcjami loteryjnemi na budowę dróg żelaznych w Wielkiem Xięztwie *Badeńskiem*, należy postępować w tenże sposób jak z biletami loterji zagranicznych w ogóle.

Na otwierającą się wystawę w *Moskwie*, w miesiącu *Maju* r. 1853, wszystkie wyroby winny być dostarczone tamże na d. 15 (27) Kwietnia roku przyszłego.

W dniu wczorajszym, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Sgo Jana, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Florjana Odrowąż *Pieniążka*, Dziedzica dóbr *Łagowa* w *Radomskiem*, i *Łososiny* w *Sandeckiem* w *Halicji*, z Wną Panną Teofilą *Gratkowską*, Córką JWnych Jana *Gratkowskiego* b. Marszałka Powiatu *Konińskiego*, i Teofili z *Otwinowskich*, Dziedziców dóbr *Dziebałtowa* w *Opoczyńskiem*; w obec licznie zebranych Członków obu Rodzin i Przyjaciół. Błogosławił zaślubiającym się JW. JX. Prałat *Dekert*, Archidyakon Kapituły Metropolitalnej *Warszawskiej*.

Wczoraj, w Kościele XX. *Kapucynów* o godz: 7ej wieczorem, zawarty został związek małżeński przez Wgo Kazimierza-Bolesława *Rostropowicza*, Syna ś. p. Józefa, Kupca i Obywatela tutejszego, i Franciszki z Hauszyldów *Rostropowiczów*; z Panną Kornelją *Maringe*, Córką ś. p. Leonarda znanego od lat tylu Kupca i Obywatela w mieście *Warszawie*, Sędziego Trybunału Handlowego, i Katarzyny z Borettich Małżonków *Maringe*. Liczne grono Rodziny i Przyjaciół, obecnem było na tym obrzędzie; błogosławionym przez Najprzewielebniejszego JX. *Benjamina*, Kommisarza Jeneralskiego Zakonów *Kapucyńskich* w Królestwie, Prowincjała tegoż Zgromadzenia.

Wraz z P. Adamem *Prażmowskim*, Starszym Adjunktem Obserwatorjum tutejszego, o którego wyjeździe do *Petersburga*, dla zdania sprawy Akademji z ostatnich robót nad wymiarem łuku południkowego wspomnieliśmy, udali się także do tej stolicy, towarzysze rzeczonej wyprawy naukowej, PP. August *Wagner* Astronom Obserwatorjum w *Pulkowie*, Piotr *Gamow* Oficer Korpusu Topografów, i Włodzimierz *Butz* Mechanik.

Jutro, jako w rocznicę imienin ś. p. Jana *Wrzosek*, b. 1go Pomocnika Starszego Radcy Najwyższej Izby Obr:, Członka Rady Szczegółowej Szpitala Dzieciątka JEZUS, Kawalera Orderu Sgo Stanisława kl. II, i Znaku nieskazitelnej służby; odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę tegoż, w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 10 rano; na które, pozostała Żona z Synami, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro, o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedmieściu, odbędzie się Wotywa żałobna, za duszę ś. p. Anieli i Mateusza małżonków *Swiderskich*; na którą, Rodzeństwo, Familję, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Onegdaj, zmarł tu w *Warszawie*, Kazimierz-Adam *Puchała*, w wieku lat 63, syn niegdy Józefa *Puchały*, Senatora Kasztelana; b. Radca Dyrekcji Głów: Tow: Kr:, Właściciel dóbr *Mełgew* w Gub: *Lubelskiej*. Pozostała Żona i Córka z Zięciem, zapraszają Krewnych i Przyjaciół zmarłego, na Nabożeństwo żałobne, jutro o godz: 10tej z rana w Kościele XX. *Kapucynów*, a następnie na exportację zwłok Jego, z tegoż Kościoła o godzinie 12tej w południe, na smętarz *Powązkowski*, odbyć się mające.

Onegdaj przybył z *Francji* do *Warszawy*, znany Inżenier *Francuzki*, P. Wincenty *Gâche*, w którego zakładach mechanicznych w *Nantes* budowane były machiny parowe, dla flotylli *Żeglugi parowej*, na rzekach spławnych Królestwa.

W pierwszym tygodniu miesiąca Listopada, jeszcze zapadło 753 osób na *cholerę* w różnych stronach Królestwa. Z tych i poprzednio 1,178 w kuracji zostających, wyzdrowiało 1,021, umarło 379, a pozostało w kuracji na d. 6 Listo: 531. W *Warszawie* w tym pierwszym tygodniu m. b. dwie tylko osoby zachorowały i umarły.

Na niedawnem posiedzeniu tutejszego *Towarzystwa Lekarskiego*, jeden z Członków opowiadał, że pewna staruszka, przez 5 tygodni nic nie przyjmując do ust, jedynie wodą żyła. Stan ten śmiercią zakończył się.

Zaledwie rok upłynął, jak pomysł jednego z czcigodnych Kapłanów *Kapucyna*, przyprowadzony został do skutku, a już *8,000 przeszło koronek* przeciw *nałogowi przekleństwa*, puszczonych zostało w obieg na korzyść prawowiernych Chrześcjan; tak zbawienną okazała się myśl wykorzenienia grzesznego *nałogu przekleństwa*, a na nieszczęście tak u nas upowszechnionego. Dla rozszerzenia jeszcze większego tej *koronki*, jeżeli nie na pożytek swój własny, to domowników i podwładnych, do których z łagodnością trafić można, doradzając im ten sposób, uwiadamia się, że nowe *koronki* różnego rodzaju, znajdują się na sprzedaż w sklepie rozmaitości Pana *Konopackiego*, w gmachu Warsz: Tow: Dobrocz, a to po cenach: *lakierowano-czarne* z krzyżykami *brązowemi*, kop: 3½; *porcelanowe*, *kokowe*, z posrebrzanemi *krzyżykami*, k. 15.

Dotąd zwykle *prenumerata* dotyczyła tylko pismiennictwa, albo wydawanych dzieł sztuki. Dziś z postępem czasu, wkrada się ona nawet pomiędzy wyroby. Jeden bowiem z fabrykantów w *Wiedniu*, ogłosił prenumeratę na *kapelusze* męzkie. Każdy życzący zabezpieczyć w przyzwoite okrycie swą głowę, opłaca *rocznie* 6 złotych reńskich, a za to wzajem otrzymuje co *dwa* miesiące nowy i to najmodniejszy kapelusz. Trudno nie przyznać, że pomysł ten jest nader szczęśliwy, i kto wie, czyby i u nas nie przyswoił się, gdyby który z PP. Fabrykantów kapeluszy, obrachowawszy się dobrze z tym rodzajem spekulacji, otworzył prenumeratę i na nasze głowy.

Portret Aurory *Vallési*, pierwszej Śpiewaczki opery *Włoskiej* w *Warszawie*, odbity w najsławniejszej litografji *Lemerciera* w *Paryżu*, znajduje się w Xięgarni *Bernsteina* przy ulicy *Miodowej*, i sprzedaje się exemplarz po rs. 2. Nabyć także tam można portret J. I. *Kraszewskiego*, wykonany przez M. *Fajansą*, odznaczający się szczególnem podobieństwem, po cenie kop. sr. 75 za exemplarz.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od E. K. rs. 2, dla sierot po cholerycznych.— Od T. S. kop. 60 dla Kaleki przy ulicy *Leszno*, w domu Nro 655 zamieszkałego, i kop. 40, dla Wdowy z 5rgiem dzieci przy ulicy *Piwnej* pod Nrem 111.— Od A. Z. paczkę szarpi dla Szpitala Sgo DUCHA (PP. *Marcinkanek*).

Dowiadujemy się z prowincji, że Pan *Tropiański*, w swojej wycieczce artystycznej, dawał koncerta: w *Ciechocinku* z Panem *Janothą;* w *Kutnie* i *Łęczycy* z Panem *Gnadendorf*, i powszechnie się podobał. W dniu zaś 8 b. m., dał koncert w *Płocku*, w teatrze miejscowym. Tłumnie zebrana Publiczność, słusznie oceniła tego artystę. Ubolewano tylko że z powodu braku akompanjamentu, z własnych utworów, które po większej części wymagają towarzyszenia orkiestry (obligato), mógł odegrać tylko mazura, który, tak jako kompozycja i jako wykonanie, grzmiące wywołał oklaski. Szczególnie jego gra na klarnecie przyjętą była z zapałem. Huczne brawa, przywoływania po każdej sztuce i kwiaty, były nagrodą jego talentu. Oprócz znakomitości miejscowych, obecny na koncercie JW. Hrabia Andrzej *Zamoyski* z gośćmi swymi, szczerze podzielał powszechne zadowolenie. Na usilne żądanie lubowników muzyki, Pan *Tropiański* daje w d. 27 b. m., drugi koncert w *Płocku*, gdzie zatrzymany został przez Osoby, których szczerą życzliwość jako Artysta i jako człowiek zjednać sobie potrafił. Tym razem akompanjować mu będzie utalentowany amator. Przed wyjazdem do Cesarstwa a mianowicie do *Kijowa*, dokąd udaje się w Lutym p. r., Pan *Tropiański* ma zamiar zwiedzić *Suwałki* i *Lublin*, gdzie zapewne równie świetnego jak zasłużonego dozna przyjęcia.

Nie zawsze zdarza się tak pięknie dobrane widowisko, jakiem było wczorajsze w Teatrze Wielkim. Pierwszy akt ulubionej Opery *Napój miłosny*, wybornie wykonany przez Pannę *Vallési*, Pana *Ciaffei* i naszego *Żołkowskiego;* pełne gustu divertissement, któremu przewodniczyły znakomite talenta naszego baletu, Pani *Turczynowicz* i Panna Anna *Straus*, *Uroczystość róż*, ten wybór malowniczych grup, ów czarowny ogród, przekształcający się w najklassyczniejsze obrazy, wszystko to obudzało najżywsze oznaki zadowolenia. Między temi dobranemi częściami, składającemi tak doskonałą całość, mieliśmy jeszcze nowość, bo słyszeliśmy po raz pierwszy, Pannę *Dobré*, Śpiewaczkę Wielkiej Opery w *Paryżu*. Panna *Dobré*, jest bez zaprzeczenia znakomitą Artystką; liczne dzienniki zagraniczne, oddały sprawiedliwość jej pięknemu talentowi, a wczorajsze wykonanie dwóch arji, potwierdziło ich sąd w zupełności. Panna *Dobré*, posiada głos czysty, silny, szkołę wzorową i artystyczną sumienność w wykonaniu; w jej śpiewie nie ma dodatków, ozdób, odmian, bo ona głęboko pojmując sztukę, wie że takich mistrzów jak *Weber* i *Spontini* poprawiać nie wolno. Lubo Artystka ukazała się nam w stroju koncertowym, dostrzegliśmy jednak, że ten ubiór ją krępował, ona chciała grać, chciała być *Agatą* w *Wolnym Strzelcu*, *Amazillą* w *Kortezie*, i chociaż niewątpimy o jej talencie dramatycznym, żałować jednak musimy, żeśmy go bliżej nie poznali. Publiczność nasza wynagradzała ją ciągłemi oklaskami, i zaszczyciła przywołaniem. Przywołani także zostali po Tańcach, Panny: Anna *Straus* 2-kroć, *Frejtag*, *Koćmierowska*, PP. *Meunier*, *Popiel*, *Owerlo*, oraz Helena *Popiel* i Konstanty *Turczynowicz*.

Anglija. — Po pogrzebie Xięcia *Wellingtona* odbytym w obec półtora miljona zebranych ze wszech stron kraju *anglików*, opinja publiczna zwraca się znów do kwestji polityki bieżącej; w dniu 22 b. m., gabinetowi przyjdzie wytrzymać zaczętą walkę z opozycją przy mocji Pana *Villiers;* wówczas dopiero stronnictwa się zmierzą i będzie można wnioski jakieś o ich sile wzajemnej wyprowadzić.— Flota *angielska* opuściła *Maltę*.— Z Jenerałów zagranicznych obecnych na pogrzebie Xcia *Wellingtona*, gazety *angielskie* wymieniają: Xcia *Gorczakow* Jenerała-Adjutanta J. C. MOŚCI; Xcia *Ossuna*, Jenerała *Hiszpańskiego;* Hr: *Nostitz*, Jenerała *Pruskiego;* Xcia *Terceira*, Feldmarszałka *Portugalskiego;* Barona *Omphal*, Jenerała *Hollenderskiego*, etc.

Austrja. — Poseł *Pruski* w ostatnich czasach konferował z Ministrem spraw zagranicznych, w sprawie celnej, jak głoszą; to utwierdziło pogłoskę o zbliżeniu się *Austrji* z *Prusami*. — Od Posła c. k. w *Londynie* częste depesze teraz przybywają.— Zaprzeczono wieści, iż Wodzem naczelnym ma być mianowany Arcy-Xiążę *Albert*, i że tak na radzie familijnej Cesarskiej postanowiono — Z *Pragi* donoszą, że Xiężna *Waza* otrzymała w darze z *Paryża* kosztowny Ołtarz domowy. — W *Sagor* w dniu 18 b. m.. czuć się dało mocne trzęsienie ziemi.

Francja. *Paryż 20 Listopada*. — Jutro głosowanie powszechne, dziś jednak jeszcze żadnego ruchu nie widać; drukarze przygotowali mnóstwo buletynów z wyrazem *tak*, drukowanych złotem, purpurą, w kształcie orłów, kapeluszy *Napoleońskich* etc.: najdziwniejszym zdaje się wszakże następny: więzień z za kraty wyciąga rękę ku aniołowi przebaczenia i łaski, który ukazuje wyraz *tak*, opromieniony słońcem. Owa winieta buletynu wymowną jest prośbą o amnestję, prawo nie pozwala nic dopisywać do wyrazów *tak* lub *nie*, pod nieważnością głosu, ale rysunków około nich niezabrania; zresztą ważniejszych wiadomości z *Paryża* brak zupełny. *Monitor* ogłosił tylko statuta nowego towarzystwa kredytu ruchomego.— Na prowincji w wielu wioskach obchodzić będą dzień głosowania publicznego, jako prawdziwą uroczystość; niektóre rady municypalne naznaczyły na ten cel fundusze. O wioski rząd jest pewien, nie wiadomo tylko, czy w wielkich miastach mniej nie będzie głosujących jak w Grudniu 1848 i 1851 r.— Kilku Deputatów *legitymistowskich*, ma się podać do dymisji; dotąd jednak żaden tego nie zrobił.— Wielu Prefektów i to najżarliwszych, a z tego powodu niezręcznych, ma otrzymać dymisję.— W Ministerjum spraw zagr:, otrzymano już odpowiedź z *Stambułu; Porta* pozwala zamieszkać w *Brusie*, *Abd-el-Kaderowi*, ale pilnować go nie myśli; przyjmuje go jako zwyciężonego, nie zaś jako jeńca. — Prezydent dziś bez eskorty zwiedzał roboty *Luwru*.— Ślub Xięcia z Xiężną Karoliną *Waza*, ma nastąpić w pierwszych dniach Stycznia.

Paryż 21 Listop:, (d. t.). — *Monitor* donosi, że wyborcy tłumami się cisną; przeszło połowa już głosowała. W okolicy podmiejskiej zapał niezmierny panuje. Z prowincji telegrafy toż samo donoszą.

Hiszpanja.— Królowa sama kortezy otworzyć ma; opozycja stara się uorganizować tak w Izbie Deputowanych jak w Senacie; w obu jednak Izbach gabinet mieć będzie znakomitą większość.— Ministrowie spraw wewnętrznych i robót publicznych, *Ordonnez* i *Leynoso*, wystąpili z gabinetu. Powód dymissji pierwszego niewiadomy; drugi ustąpić musiał, bo zbyt skwapliwie udzielał pozwolenia na koleje żelazne; w ciągu pół-roku wydał ich że 20 na tyleż rozmaitych linji, z poręczeniem rządu na 6 procent; wiele zaś kompanji nie było pewnych, pozwolenia więc cofnąć musiano.

Włochy.— W *Toskanji* karę śmierci zniesioną w r. 1848, przywrócono.— Z *Turynu* donoszą, że zdrowie Hrabiego *Cavour* polepszyło się znacznie. Za staraniem *Austrji*, spór pomiędzy *Sardynją* a *Piemontem*, co raz bliższym jest zgody.— Xżę Filip *Albani*, ostatni potomek rodziny Papieża Klemensa XI, umarł w *Rzymie* 12go b. m.

Rozmaitości. — Tancerka Carlotta *Grisi*, kupiła pod *Florencją* willę za 1,400,000 franków, i zapłaciła tę summę gotówką. W *Paryżu* posiada ona dom kosztujący około 600,000 fr.; prócz tego, posiada ona jeszcze renty i kosztowności, które zapewne wielkiej są wartości.— Każda rzecz ma dwie strony, dobry uważa ją z dobrej, zły ze złej, a sprawiedliwy z obudwu. — Mówiono o pewnym krytyku, że na wszystkich błotem rzuca. »Nie", rzekł ktoś z boku, »on się tylko z błota otrząsa."— Jakiś Jegomość rzekł do swojego przyjaciela głuchego: »Wystaw sobie, moja *papuga* zielona przestała gadać." »A czy nie wiesz od czego? bo bym *ten środek* podsunął mojej połowicy."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bützow Helena Wdowa po Rz: R. S. z Petersburga; Bielski Dyonizy Radca Stanu, Vice-Prezes Sądu Appelac:, z Janowa; Czarnowski Bronis: Ob: z Sierakówka nr 585; Dembiński Sylw: Ob: z Nieznanic nr 2779; Gzowski Hubert Ob: z Sosnowic nr 1820; Rux Adolf Inżen: z Magdeburga nr 634; Lachman Augusta właści: fabryki z Potsdamu nr 634; Łebkowski Mich: Oby: z Setropi nr 500; Niwicki Józ: Oby:, i Pieniążek Konst: Oby: z Krakowa nr 634.

Wyjechali: Badeni Sewe: Ob: do Mirowa; Dal-Trozzo Ant: Ob: do Michałowa; Dorożyński Włodz: Oby: do Kamieńca Podolskiego; Krasnowski Woje: Oby: do Mohylewa; Ledóchowska Karolina Hr. do Gub: Wołyńskiej; Orzeszko Lud: Oby: do Ostrołęki; Starzeński Wikt: Hr. do Kuczyna; Węgliński Alex: Oby: do Gospodarza.

DONIESIENIA.

Podaję do publicznej wiadomości, iż na zasadzie upoważnienia Rady familijnej w opiece nieletnich Schmidtów, Ruchomości do spadku po niegdy Wojc: Wierzbowskim pozostałego, należące, j. t. Meble, Garderoba, Pościel, Miedź, Naczynia kuchenne, Bryczki dwie, i inne sprzęty gospodarskie, w d. 17/29 Listop: r. b. o godz: 10 rano zacząwszy, w Warszawie przy ulicy Muranów pod Nr 2192, za gotowe pieniądze, przez publiczną licytację, sprzedane będą.— A. O. *Szadkowski*, Komornik.

Jest do wynajęcia każdego czasu **MIESZKANIE**, składające się z 4ch Pokoi i Kuchni Angielskiej, na 1szem piętrze przy ulicy Krakows:-Przedm:, wprost Zamku. Wiadomość w Cukierni P. *Grohnerta*.

Z mocy upoważnienia JW. Radcy Stanu Prezesa Tryb: Cyw: tutejszego, i na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych SSrów zmarłego Franciszka a Paulo Pawłowskiego Biskupa Dyecezji Płockiej, sprzedane zostaną pod Nr 543 w Warszawie przy ulicy Długiej, w d. 18/30 b. m. o godz: 10 z rana, przez publiczną licytację, Ruchomości, do spadku po tymże Fran: a Paulo Pawłowskim Biskupie należące, j. t. Tabakierki złote, Pierścienie takież z brylantami i kosztownemi kamieniami, Łańcuch złoty z Krzyżem złotym Biskupim i klamrą, dwa Zegarki srebrne angielskie repetyery, oraz inne Kosztowności, tudzież Garderoba, i rozmaite przedmiota.— J. *Dzięciałkiewicz*, Rejent.

Dnia 23 b. m. wieczorem, w przejeździe z Rakowa do Mokotowa, zginęła **TEKA** skórzana, na kłódeczkę zamknięta, a w niej dwie Xiążki Regestrów pieniężnych od r. 1848, i trzecia mała w kształcie kajetu, oraz różne kwity podatkowe, rachunki, rewersa i t. p.;— w tejże tece znajdowało się: Puszka blaszana, Oliwa, dwie Brzytwy, Mydło, Zapałki, i inne drobnostki. Łaskawy Znalazca raczy oddać w Warszawie, pod Nr 605 przy ulicy Bielańskiej, lub do X. Dyrektora w Królikarni, a otrzyma Rsr. 3 nagrody.

Przy ulicy Orlej pod Nr 801, na dole w bramie, po lewej ręce, jest do sprzedania **FUTRO** Elki mężkie. Wiadomość codziennie z rana od 9 do 10, po południu od 3 do 5ej.



Nowo-otworzony główny Skład Kawjoru Astrachańskiego i różnych produktów Rossyjskich, B. *Miedwiednikow*, polecając się szano: Publiczności, donosi, iż dziś otrzymał 3ci transport **KAWJORU** Astrachańskiego mało-solonego świeżego, z Kantoru Braci *Sapożnikow*.— Ulica Senatorska Ner 496, w domu WW. Piotrowskich, 3ci sklep od rogu ulicy Miodowej.

C. H. Apfelzweig, w Hotelu Bawarskim Nr 15, przy ulicy Bednarskiej, wykonywa wszelkie wyroby z GUTTA-PERCHY; przyjmuję reparacje zniszczonych Kaloszy amerykańskich i innych; oraz reparuje zniszczone Naczynia i Figury porcelanowe, wszelkiego rodzaju alabastrowe i kamienne, które doprowadza do pierwotnego stanu, bez zostawienia atoli najmniejszego znaku uszkodzenia, a nawet brakujące części dorabia co do koloru pozłocenia; oraz poprawia Wachlarze szyldkretowe, z kości słoniowej; za dobroć wyrobu ręczy.

Po cenach niżej Fabrycznych.— Zwijający się Skład **SUKNA** i **KORTÓW**, oraz gotowych **UBIORÓW** Mężkich, Maxymiljana Laskowskiego, przy ulicy Miodowej Nr 482, wyprzedaje cały zapas towarów.—Uprasza zarazem osoby, które temuż handlowi dłużne pozostały, aby z uiszczeniem należności, pośpieszyć raczyły przed dniem 1 Grudnia r. b.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 4.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 9.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Zemsta za mur*.

TEATR WIELKI. Jutro Opera ....

Panny *Petineti*, Nauczycielki Tańca, przyjechawszy z prowincji, udzielają **LEKCJE** po Pensjach, domach prywatnych i w mieszkaniu swojem. Osoby życzące pobierać takowe, raczą się zgłosić na Stare Miasto pod Nr 61, na 2gie piętro.

BROWAR

PORTERU I PIWA BAWARSKIEGO

J. G. SCHAEFER ET **COMP.**

przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 1108,



Podaje swym miejscowym, jakoteż na Prowincji zamieszkałym PP. Odbiorcom, iż



SPRZEDAŻ

PIWA BAWARSKIEGO,

z świeżej fabrykacji,

NA NACZYNIA,

z dniem 18tym b. m. rozpoczęła się.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 14 (26) Listopada 1852 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *L. T. Tripplin*.